

**Sygn. akt** V U 301/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 11 września 2018 r.

**Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Krzysztof Głowczyński

**Protokolant:** star. sekr. sądowy Magdalena Teteruk

**po rozpoznaniu w dniu** 11 września 2018 r. w Legnicy

**sprawy z wniosku** L. K.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o emeryturę

**na skutek odwołania** L. K.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

**z dnia** 13 kwietnia 2017 r.

**znak** (...)

**oddala odwołanie**

SSO Krzysztof Głowczyński

Sygn. akt VU 301/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 kwietnia 2016 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił L. K. prawa do emerytury ponieważ wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Zakład podał, iż nie uznał za udowodnione jako okresy pracy w szczególnych warunkach jego okresów zatrudnienia od 18 września 1975 r. do 17 października 1977 r. i od 17 listopada 1977 r. do 19 kwietnia 1991 r. w Spółdzielni (...) w P., ponieważ w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 07 marca 1996 r. wystawionym przez Spółdzielnię (...)w P. przy określaniu charakteru wykonywanej pracy nie powołano się na przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze; jednocześnie określając zajmowane stanowisko pracy powołano się na załącznik nr 1 do uchwały nr 4 Zarządu Krajowego Związku Rolników, Kólek i Organizacji Rolniczych z dnia 28 października 1982 r., która utraciła moc prawną.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył wnioskodawca L. K., wnosząc o ponowne rozpoznanie jego pracy w szczególnych warunkach. Podał, iż w zakwestionowanych okresach pracował na stanowisku traktorzysty. Pracodawca wystawił mu świadectwo pracy w szczególnych warunkach zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami. Aktualnie

zaś pracodawca ten nie istnieje i nie ma kto poprawić wzmiankowanego świadectwa. Wniósł nadto o uznanie mu okresu służby wojskowej jako okresu pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniósł o jego oddalenie, podnosząc te same argumenty co w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy oddalił odwołanie. Na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017 r. uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesowych w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji błędnie założył, iż wykonywanie pracy kierowcy ciągnika niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana skutkuje zaliczeniem tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Sąd Apelacyjny dodał, że umieszczenie wskazanych stanowisk w „transporcie i łączności”, mimo ujęcia pracy traktorzysty, kombajnisty lub pojazdu gąsienicowego odrębnie od pracy kierowcy samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych, łączy szkodliwość tejże pracy nie z faktem prowadzenia tychże pojazdów, lecz z faktem prowadzenia tych pojazdów przy uwzględnieniu specyfiki pracy w transporcie i łączności oraz obciążeń psychofizycznych związanych z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym. Takich obciążeń nie ma natomiast przy wykonywaniu prac na tych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. Sąd Apelacyjny wskazał także, że Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń dotyczących wymiaru i konkretnych okresów, w jakich ubezpieczony, pracując w tym zakładzie wykonywał pracę kierowcy ciągnika - traktorzysty w transporcie, brak było również ustaleń wykazujących szkodliwość i uciążliwość jego pracy jako kierowcy traktora w spółdzielni rolniczej, a więc w rolnictwie, co najmniej taką na jaką narażeni są pracownicy wykonujący taką samą pracę w transporcie.

W konkluzji Sąd Apelacyjny podniósł, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy jeszcze raz przeanalizuje dokumenty zawarte w aktach osobowych L. K., w szczególności jego podanie o przywrócenie do pracy po odbyciu służby wojskowej, a także wpisy zakładu pracy widniejące na kserokopii książeczki ubezpieczeniowej w kontekście ewentualnej zasadności zaliczenia temu ubezpieczonemu służby wojskowej do szczególnego stażu pracy.

### **Sąd ustalił co następuje:**

L. K. ur. (...), wiek 60 lat osiągnął z dniem (...).r. i nie jest członkiem OFE. Na dzień 01 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił 25 lat, 4 miesiące i 29 dni ogólnego stażu pracy, w tym: 24 lata, 4 miesiące i 23 dni okresów składkowych oraz 1 miesiąc i 6 dni okresów nieskładkowych.

Dnia 22 lutego 2016 r. L. K. złożył wniosek o przyznanie emerytury w tzw. obniżonym wieku emerytalnym, z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach. Na skutek tego wniosku, w dniu 13 kwietnia 2016 r. organ rentowy wydał decyzję odmawiającą wnioskodawcy prawa do świadczenia.

(o k o l i c z n o ś c i b e z s p o r n e, a nadto akta emerytalne ZUS)

L. K. w dniu 18 września 1975 r. zawarł umowę o pracę z Kółkiem Rolniczym (...) w M. z siedzibą w L. i w ramach reorganizacji zatrudnienie to kontynuował w (...) P. na stanowisku traktorzysty i w czasie tego zatrudnienia odbywał od dnia 30 października 1977 r. do dnia 17 października 1977 r. zasadniczą służbę wojskową. Dnia 14 listopada 1977 r. wnioskodawca złożył wniosek o przywrócenie. Pracę w Spółdzielni (...) w P. podjął ponownie, zgodnie z pismem Spółdzielni z dnia 14 listopada 1977 r., z określonym w nim dniem 17 listopada 1977 r. W Spółdzielni tej pracował nieprzerwanie do dnia 19 kwietnia 1991 r. W czasie tego zatrudnienia wnioskodawca, jako kierowca ciągnika, wiosną pracował przy pracach polowych, tj. siewach, dorywce, w czasie żniw doczepioną do ciągnika prasą, prasował słomę, jesienią wywoził obornik, pracował przy orce, bronowaniu, zimą zaś jeździł na wynajem na usługi transportowe, szczególnie w Rejonie Dróg Publicznych do odśnieżania i posypywania solą dróg, a także dla zakładów budowlanych, np. do ładowania wagonów z węglem. Szczególnie uciążliwe były prace polowe. Latem doskwierał upał. W ciągnikach szyby były najczęściej powybijane. Praca odbywała się w zapyleniu, kurzu. Bardzo szkodliwe były opryski albowiem

pracownicy otrzymywali jedynie słabej jakości maskę oraz kombinezon. Ciągniki były nieresorowane czego efektem były problemy z kręgosłupem u niemal wszystkich traktorzystów.

W dniu 25 kwietnia 1991 r. L. K. podjął zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) w L., gdzie pracował do dnia 20 września 1992 r. na stanowisku kierowcy ciągnika. W Przedsiębiorstwie tym wnioskodawca transportował ciągnikiem na rzecz zakładu produkcyjnego w K. wodę do płukania butelek, butelki na rozlewnię i nieczystości po umyciu butelek.

W dniu 07 marca 1996 r. Spółdzielnia (...) w P. wystawiła wnioskodawcy „świadczenie wykonania pracy zaliczonej do pierwszej kategorii zatrudnienia”, w którym wskazała, że wnioskodawca w okresie od 18 września 1975 r. do 19 kwietnia 1991 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace na stanowisku traktorzysty wymienionym w dziale VIII, poz. 3 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do uchwały nr 4 Zarządu Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych z dnia 28 października 1982 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia.

Z odpisu prawa jazdy zawartego na k. 11 akt osobowych wnioskodawcy, z okresu jego zatrudnienia w Spółdzielni (...) w P. wynika, że wnioskodawca posiada prawo jazdy kat. T uprawniające do kierowania ciągnikami, których cechy konstrukcyjne ograniczają szybkość do 25 km na godzinę łącznie z przyczepami o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pojazdu ciągnącego i przyczep do 10 ton od dnia 14 kwietnia 1975 r. Z dokumentu prawa jazdy okazanego przez wnioskodawcę na rozprawie w dniu 20 lipca 2016 r. wynika, że wnioskodawca uprawnienia kat. T posiada od dnia 14 kwietnia 1978 r.

D o w ó d: - w aktach emerytalnych wnioskodawcy:

świadczenia pracy,

świadczenie wykonania pracy zaliczonej do pierwszej kategorii zaszerogowania,

podanie o przywrócenie do pracy,

- w aktach osobowych wnioskodawcy:

umowa o pracę,

odpis prawa jazdy,

angaże,

zakres czynności traktorzysty,

świadczenie pracy,

kserokopia książki wojskowej wnioskodawcy,

kserokopia książki ubezpieczeniowej,

pismo Spółdzielni z 14 listopada 1977 r.;

decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13. 04.2016 r.;

- zeznania świadków:

W. D. k. 33v, e-protokół z 20.07.2016 r. 00:05:45 i nast.,

B. G. k.33v, e-protokół z 20.07.2016 r. 00:08:52 i nast.,

J. L. k. 33v, e-protokół z 20.07.2016 r. 00:12:46 i nast.,

A. W. k. 33v, e-protokół z 20.07.2016 r. 00:15:37 i nast., k.110 v-111, e-protokół z 30.05.2017 r. 01:11:03 i nast.

F. B. k.109v, e-protokół z 30.05.2017 r. 00:15:44 i nast.,

K. B. k.109v -110, e-protokół z 30.05.2017 r. 00:34:28 i nast.,

Z. M. k.110-110v, e-protokół z 30.05.2017 r. 00:53:57 i nast.;

wyjaśnienia wnioskodawcy k. 33v-34, e-protokół z 20.07.2016 r. 00:18:14 i nast.

### **Sąd zważył co następuje:**

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Obowiązująca od 01 stycznia 1999 r. ustawa o emeryturach i rentach z FUS przewiduje różne podstawy nabycia prawa do emerytury, uzależniając je od daty urodzenia ubezpieczonego. Osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r. – jak wnioskodawca – generalnie nabywają prawo do emerytury powszechnej w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego, który został określony w art. 24 tej ustawy. W przypadku mężczyzn urodzonych po dniu 30 września 1953 r. wiek ten wynosi co najmniej 67 lat (art. 24 ust. 1b pkt 20).

Wskazana ustawa emerytalna dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. przewiduje jednak dodatkowo możliwość nabycia prawa do emerytury w tzw. obniżonym wieku emerytalnym, z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze na podstawie art. 184 tej ustawy. Wobec nieosiągnięcia przez wnioskodawcę powszechnego wieku emerytalnego, wymagającą rozstrzygnięcia jedynie sporną kwestią pozostawało więc, czy spełnia on warunki do nabycia świadczenia w tzw. obniżonym wieku emerytalnym.

Zgodnie z treścią przepisu art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 wskazanej ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat –dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. 25 lat dla mężczyzn. Emerytura, o której mowa wyżej, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu.

Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 32 ust. 1 cyt. ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. Wiek emerytalny, o którym mowa we wskazanym przepisie, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom zatrudnionym w szczególnych warunkach przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia 25 lat, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wykazanie ogólnego i szczególnego stażu pracy w wymiarze wyższym niż 25 i 15 lat nie mają znaczenia dla ustalenia samego prawa do świadczenia, a jedynie wpływają na jego wysokość.

Jak niespornie wynika z zebranego w sprawie materiału, L. K. wymagany wiek 60 lat osiągnął w dniu (...)nie przystąpił do OFE oraz posiada wymagany ogólny okres zatrudnienia 25 lat. Sporne w sprawie pozostawało jedynie, czy wnioskodawca ma wymagany okres 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy w szczególnych warunkach żadnego okresu zatrudnienia, w szczególności okresów pracy od 18 września

1975 r. do 17 października 1977 r. i od 17 listopada 1977 r. do 19 kwietnia 1991 w Spółdzielni (...) w P.. Wnioskodawca twierdził natomiast, iż posiada wymagany staż 15 lat pracy w szczególnych warunkach a składają się na niego okresy zatrudnienia na stanowisku traktorzysty w Spółdzielni (...) w P. od 02 września 1975 r. do 19 kwietnia 1991 r., co daje 15 lat, 7 miesięcy i 17 dni, a nadto w Przedsiębiorstwie (...) od 25 kwietnia 1991 r. do 20 września 1992 r., co daje 1 rok, 4 miesiące i 25 dni. Wniósł nadto o zaliczenie do tego stażu okresu odbywania służby wojskowej od 30 października 1975 r. do 17 października 1977 r. – łącznie 1 rok, 11 miesięcy i 18 dni. Kluczowe dla rozstrzygnięcia znaczenie miała ocena charakteru pracy jaką ubezpieczony wykonywał pracując w latach 1975-1991 r. w (...). Pozostałe bowiem okresy zatrudnienia ze względu na ich krótkotrwały wymiar nie są wystarczające do przyznania emerytury i mogły mieć jedynie charakter uzupełniający.

Stanowisko wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie wskazać należy, że konsekwencją ponownego na skutek uchylecia poprzednio wydanego wyroku rozpoznania sprawy jest związanie sądu ponownie rozpoznającego sprawę oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania, wyrażonymi w uzasadnieniu sądu drugiej instancji. Uchylając sprawę do ponownego rozpoznania Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyraźnie wskazał, na konieczność poczynienia ustaleń dotyczących wymiaru i konkretnych okresów, w jakich ubezpieczony pracując w zakładzie pracy wykonywał pracę kierowcy ciągnika–traktorzysty w transporcie oraz ustaleń wykazujących szkodliwość i uciążliwość jego pracy jako kierowcy traktora w spółdzielni rolniczej, a więc w rolnictwie co najmniej taką, na jaką narażeni są pracownicy wykonujący taką samą pracę w transporcie.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 2016 r. sygn. akt III UK 132/15 podniósł, że „nie można tracić z pola widzenia ewolucji poglądów judykatury w kwestii możliwości odstępstwa od zasady stanowiskowo-branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach, uprawniających do wcześniejszej emerytury. Przyjmuje się bowiem, że za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest ona świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wskazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, na co wskazuje zebrany w sprawie materiał, że niewątpliwie praca kierowcy ciągnika rolniczego w spółdzielni rolniczej była pracą wykonywaną zarówno w transporcie jak i w rolnictwie, z istotną jednak przewagą prac w rolnictwie. Ze spójnych w powyższym przedmiocie zeznań świadków jednoznacznie wynikało, iż niejednokrotnie prace wykonywane w rolnictwie były bardziej uciążliwe i szkodliwe od prac wykonywanych w transporcie. Świadczy o tym m.in. na to, że warunki pracy na drodze były co do zasady lepsze od prac polowych, gdyż jazda odbywała się po równym terenie i w konsekwencji kierujący na drodze publicznej ciągnikiem nie byli narażeni na występujące podczas prac polowych drgania. Na drogach publicznych pracownicy nie byli także narażeni na negatywne skutki związanych z pracami polowymi szkodliwych oprysków oraz zakurzenia. Pracujący w transporcie mieli dłuższe przerwy i w efekcie byli bardziej wypoczęci. Uwzględniając treść zeznań świadków Sąd częściowo podziela ich oceny co do szkodliwości i uciążliwości niektórych prac polowych. Zauważyć jednak należy, że nie wszystkie prace w rolnictwie powodują długotrwałe następstwa dla zdrowia w stopniu porównywalnym z transportem materiałów takich jak np. wapno. O ile stałe wykonywanie prac takich jak bronowanie, czy opryski może mieć szkodliwy wpływ na stan zdrowia, to jednak cały szereg prac takich jak siew, koszenie traw czy prasowanie słomy już takich negatywnych następstw nie rodzi. Poza tym prac takich ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W tym kontekście istotne jest to, że konieczne dla uwzględnienia odwołania wnioskodawcy jest wykazanie, że prace w warunkach szkodliwych były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. W ocenie Sądu ze zgromadzonego w sprawie materiału takiego wniosku wyciągnąć jednak nie można. Przede wszystkim zeznania świadków oraz wnioskodawcy w tym zakresie są dalece zbyt ogólne i nadto zawierają znaczne rozbieżności. Wnioskodawca podnosi, że zimą wykonywał usługi transportowe, wiosną wykonywał prace polowe takie jak siewy, dorywka, czy prasowanie słomy, jesienią natomiast pracował przy orce oraz bronowaniu. Nie wskazuje przy tym w ogóle jakie prace wykonywał latem. Z zeznań świadka F. B. wynika, że zimą wykonywane były prace transportowe, tj. transport wapna oraz praca przy odśnieżaniu dróg. Prace polowe były natomiast wykonywane zazwyczaj od wiosny do jesieni. Z kolei świadek K. B. nadmienia, że prace transportowe były

wykonywane raczej latem a w zasadzie to praktycznie przez cały rok. Jednocześnie świadek dodaje, że prace polowe były wykonywane od marca do września, zatem zasadniczo od przedwiośnia do późnego lata. Świadek K. M. podnosi z kolei, że spółdzielnia wykonywała przede wszystkim prace transportowe, natomiast sporadycznie (w okresie żniw) wykonywała prace polowe. Świadek A. W. wskazuje, że praca odbywała się stosownie do potrzeb ale więcej było usług transportowych, które wykonywane były także jesienią. Skala sprzeczności oraz bardzo wysoki stopień niedokładności wyjaśnień wnioskodawcy jak i zeznań świadków całkowicie uniemożliwiają precyzyjne ustalenie okresu w jakim kierując ciągnikiem rolniczym L. K. faktycznie wykonywał pracę w szczególnych warunkach, w takim rozumieniu, na jakie wskazuje odwołujący się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Na podstawie zebranego w sprawie materiału nie jest w przekonaniu Sądu możliwe ustalenie takich okresów, w których stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wskazywane prace wnioskodawca wykonywał w transporcie gdyż każde takie ustalenie miałyby całkowicie dowolny charakter a skoro takiego popartego obiektywnymi dowodami ustalenia nie przedstawił również wnioskodawca to uznać należało, iż nie udowodnił on posiadania wymaganego okresu pracy w warunkach szczególnych. Gdyby nawet za prace w szczególnych warunkach uznać okresy zimowe, w których ubezpieczony wykonywał prace w transporcie, to łączny ich wymiar, uzupełniony o okres pracy w (...) oraz także okres służby wojskowej, jest nadal krótszy niż wymagane 15 lat.

Na marginesie wskazać należy, że Sąd realizując zobowiązanie nałożone przez Sąd Apelacyjny ponownie przeanalizował podanie wnioskodawcy o odbycie służby wojskowej a także wpisy widniejące na książeczce ubezpieczeniowej. Sąd w tym zakresie podzielił stanowisko zaprezentowane przez wnioskodawcę w apelacji od wyroku z dnia 20 lipca 2016 r. i uznał, że wnioskodawca po odbyciu zasadniczej służby wojskowej w terminie zgłosił swój powrót do zatrudnienia. Ta jednak okoliczność nie ma w ustalonym stanie faktycznym sprawy istotnego dla niej znaczenia.

W uzupełnieniu argumentów zawartych w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu należy zauważyć, iż nadal konsekwentnie prezentowany jest w orzecznictwie pogląd, że praca kierowcy ciągnika w rolnictwie nie jest pracą w szczególnych warunkach, czego najlepszym potwierdzeniem jest wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17 (Legalis numer 1806623). Sąd Najwyższy stwierdził, iż praca kierowcy ciągnika w transporcie i praca traktorzysty w rolnictwie to nie są tożsame zatrudnienia w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach.

Stąd też – wobec braku podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji – Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. pozbawione uzasadnionych podstaw odwołanie oddalił.